

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 94.

LESZNO, sobota dnia 24-go kwietnia 1937 roku

Rok XVIII

Rozmowy w Wenecji

Struktura stosunków międzypaństwowych znajduje się nie od dzisiaj pod znakiem dynamiki. Europejskie i pozaeuropejskie konflikty stają się punktem wyjścia i źródłem nowych przemian i posunięć, które przyczyniają się do powstawania nowych grupowań albo tak popularnych dzisiaj „osi” politycznych. Konflikt hiszpański dał impuls do rozmaitych grupowań mniej lub więcej stałych a ostatecznym jego rezultatem jest powstanie osi Rzym—Berlin, symbolizującej współdziałanie Italii i Niemiec na rozmaitych terenach polityki europejskiej.

Zaangażowanie się Italii w Hiszpanię, przy jednoczesnym wysiłku militarnym, organizacyjnym i finansowym w Abisynii i północnej Afryce, spowodowało pewne odsunięcie się jej od osi Rzym—Berlin, symbolizującej współdziałanie Italii i Niemiec na rozmaitych terenach polityki europejskiej.

O Wiedniu toczy się pod pokrywką dyplomatycznych grzeczności i niedomówień nie od dzisiaj cichy spór między Italią i Trzecią Rzeszą. Różne były już fazy w tych bezkrwawych zapasach, nie wyłączając mobilizacji dywizji włoskich na przełęczy Brenneru, ale w końcu nacisk Rzeszy zmienił formę: z zewnętrznego stał się wewnętrzny, w łonie samej Austrii. Teraz zaś, gdy oś Berlin—Rzym, wobec coraz ściślejszego porozumienia anglofrancuskiego, doprowadziła z konieczności do ściślejszego również kontaktu między Rzeszą i Italią, do współdziałania w posunięciach politycznych kancelaryj dyplomatycznych nad Tybrem i nad Szprewą, Austria poczuła się osamotniona i wydana na łup ofensywy niemieckiej. Różne powstawały i rodziły się z tej racji projekty i plany nad Dunajem: współpracy z Małą Ententą, z Pragą i Bukaresztą, z reasekuracją w Londynie... Definitywnej decyzji nie powzięto na Ballplatzu, gdyż mimo wszystko oglądano się z przyzwyczajenia na Rzym.

To też wizyta, którą kanclerz Schuschnigg złożył teraz w Wenecji Mussoliniemu, zdaje się być jeśli nie ostatnim to przedostatnim wezwaniem Austrii o gwarancję Italii w sprawie utrzymania niepodległości faktycznej. Znamionem jest fakt, iż wizyta kanclerza austriackiego poprzedza wizytę gen. Goeringa w Rzymie. Współzależność tych dwóch konferencji o Duce jest niewątpliwa.

Manifestacje jakich widowisk był Wiedeń podczas pobytu min. spraw zagranicznych III Rzeszy, Neuratha, wywarły silne wrażenie na Schuschniggu i podczas wizyty w Wenecji wrażenia te rzucają niewątpliwie swój cień na rozmowy między obu kierownikami naw państwowych.

Zainteresowanie Italii kwestiami polityki „imperialnej”, co w języku tak pełnym realizmu, jakim posługuje się Duce, nie jest li tylko zwrotem retorycznym, skierowaną ostrze jej polityki w stronę Morza Śródziemnego, północnej Afryki. Marze Słonecznego, Adriatyku, przestało już być dzisiaj problemem w polityce włoskiej, zwłaszcza teraz, gdy dawne konflikty z Jugosławią zostały zapomniane i przy-

Bombardowanie Madrytu

Powstańcy ostrzeliwują z ciężkich dział stolicę

Madryt. Rada Obrony Madrytu ogłosiła w południe następujący komunikat: Rano powstańcy wznowili

ostrzeliwanie stolicy z ciężkich dział. Ilość ofiar bombardowania wśród ludności cywilnej w dniu ubiegłym się-

ga 50 zabitych i ok. 150 rannych.

Madryt. Bombardowanie Madrytu trwało od godz. 5 do 7 rano. Większość pocisków upadła w dzielnicy, sąsiadującej z katedrą San Isidro na Calle de Toledo. Ilość ofiar jest stosunkowo nieznaczna, gdyż mieszkańcy dzielnicy schronili się z chwilą rozpoczęcia bombardowania w piwnicach. Od godz. 7 do południa panował w Madrycie spokój.

Madryt. Bombardowanie stolicy po kilkugodzinnej przerwie rozpoczęło się o godz. 16. Artyleria powstańcza stosowała tym razem nie tylko granaty, ale szrapnele i pociski zapalające. Do godz. 17.20 naliczono 21 pocisków, które padły na Gran Via, a 30 pocisków w okolicach Calle Toledo. Oddziały ratownicze zbierają rannych i współdziałają ze strażą ogniową w gaszeniu pożarów. Na Calle de Alcalá pocisk zabił robotnika, pracującego na rusztowaniu i ranił 2 przechodniów. Tramwaje kursują po mieście, lecz pasażerów jest bardzo niewiele.

Atak powstańców.

Madryt. Agencja Havasa donosi: We wczesnych godzinach rannych powstańcy przeszli do gwałtownego ataku na odcinku Barrio Usera. Zaskoczone niespodziewanie oddziały rządowe zmuszone zostały do cofnięcia się, przeszły jednak następnie do kontrataku, odzyskując utracone pozycje i zdobywając okopy, które były punktem wyjścia do ataku powstańczego. Gen. Miaja, zapytany przez dziennikarzy o tę operację, potwierdził wszystkie szczegóły i dodał, że w zdobytych pozycjach znajdują się oddziały techniczne, pracujące nad ich umocnieniem.

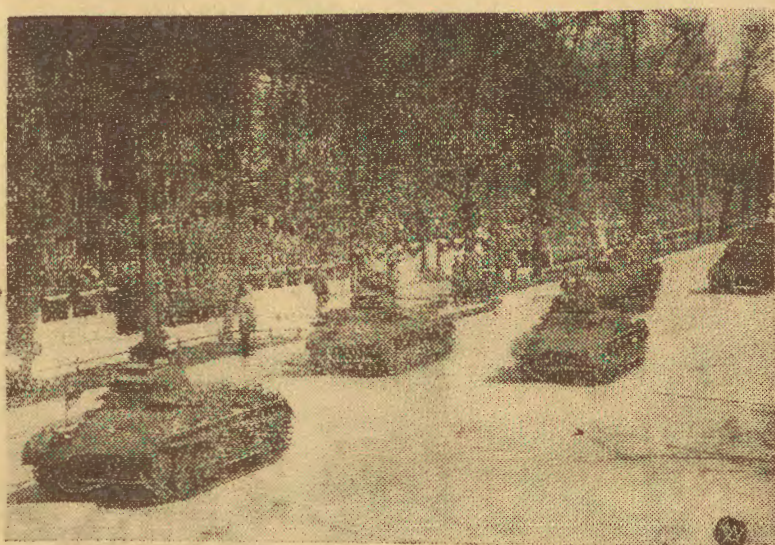
Nadzwyczajna sesja Izby

Warszawa. Nadzwyczajna sesja Sejmu i Senatu będzie zwołana po Zielonych Świątach, a zarządzenie Prezydenta ukaże się między 18 a 22 maja.

Tematem prac parlamentu będą niezłatwione przez obecny Sejm sprawy oraz nowe projekty ustaw, złożone przez rząd.

„Przedsiębiorstwo rodzinne”

Warszawa. Z powodu rezygnacji dr Karola Polakiewicza ze stanowiska prezesa zarządu Związku Gmin Wiejskich zwracają uwagę na protokół komisji rewizyjnej, który wykazuje, że dr P. tworzył „przedsiębiorstwo rodzinne”, pracował tam bowiem jego krewny Puziewicz, który zarazem był prezesem Zw. Młodzieży Ludowej, spokrewniony z nim Jeżewski oraz siostra Polakiewicza, Wichlińska. Komisja rewizyjna stwierdziła dużą ilość zaliczek, które pobrali z kasy wszyscy nie wyłączając samego Polakiewicza.



Fragm. defilady oddziałów niemieckiej broni pancernej w dn. 48 rocznicy urodzin kancl. Adolfa Hitlera w Berlinie.

Powitanie min. Becka w Bukareszcie

Bukareszt. Minister spr. zagr. Beck przybył wczoraj o godz. 17 z małżonką do Bukaresztu. W podróży towarzyszył ministrowi poseł Polski w Bukareszcie Arciszewski, który wyjechał na spotkanie min. Becka do miasta Roman.

Na powitanie min. Becka na dworcu w Bukareszcie, udekorowanym bogato flagami polskimi i rumuńskimi, przybyli minister spraw zagr. Antonescu z małżonką, podsekretarz stanu w min. spraw zagr. Badulescu, podsekretarz stanu w min. spraw wewnętrznych gen. Marinescu, dyrektor protokołu min. spraw zagr. min. Grigorcea, poseł rumuński w Warszawie Zamfi-

rescu, wyżsi urzędnicy M. S. Z. itd.

Po powitaniu oficjalnym z przedstawicielami kolonii polskiej, min. Beck odjechał w towarzystwie min. Antonescu do przygotowanych apartamentów w hotelu „Athenée Palace”.

Bukareszt. Po przyjeździe o godz. 18.30 minister Beck wpisał się do ksiąg audiencyjnych w pałacu J. K. M. króla Karola oraz Jej K. M. królowej Marii. O godz. 18.45 min. Beck złożył wizytę oficjalną ministrowi Antonescu, który wkrótce potem rewizytował min. Becka. Wieczorem odbył się obiad w ścisłym gronie, wydany przez min. Antonescu z małżonką.

Niepodległość Belgii pod gwarancją Anglii i Francji

Bruksela, 22. 4. Belgijskie min. spraw zagr. rozpatrzyło przedstawiony przez rządy francuski i brytyjski projekt tekstu wspólnej deklaracji, w której rządy te gwarantują Belgii niepodległość, jednocześnie zwalniając ją od zobowiązań locarneńskich.

Ogłoszenie wspólnej deklaracji nastąpić ma, gdy tylko trzy rządy uzgodnią jej brzmienie. Projekt, przedstawiony rządowi belgijskiemu, traktuje

o kwestiach, dotyczących francusko-brytyjskich gwarancji niepodległości i integralności Belgii, przyjmując do wiadomości postanowienia rządu belgijskiego co do przeprowadzenia zarządzeń wojennych, niezbędnych dla obrony granic, oraz określa stanowisko wobec Ligi Narodów, przyjmując do wiadomości, że Belgia pozostaje niezmiennie wierna paktowi Ligi Narodów.

Pogłoski o powrocie Paderewskiego

bezpodstawne

Warszawa, 22. 4. P. Sylwin Strakacz, osobisty sekretarz Ignacego Paderewskiego, przebywający obecnie w Paryżu, oświadczył, że Ignacy Paderewski nie udzielał żadnego wywiału

dziennikowi „Observer” i że wiadomość o jego osiedleniu się w Polsce, podana przez to pismo, jest całkowicie zmyślona.

będą od nastawienia, jakie da Rzym swej polityce środkowo-europejskiej i śródziemnomorskiej.

E. R.

Działalność komisji kontroli cen

Konieczność obniżenia cen surowców. Fabrykanci chcą odbić sobie poniesione ofiary

Warszawa, 22. 4. Komisja kontroli cen pracuje nieprzerwanie w adszym ciągu, koncentrując swe wysiłki głównie dokoła sprawy obniżki wskaźnika kosztów utrzymania.

Ostatnio więc uchwalono obniżkę cen mydła o 10 proc. oraz podjęcia starań o obniżenie cen prądu elektrycznego dla małych mieszkań dla uzyskania obniżki wskaźnika oświetlenia w budżecie t. zw. rodzin statystycznych: robotniczej i urzędniczej. Obecnie bada się sprawę obniżki cen zapalek i soli dla ludności wiejskiej a także najtańszych gatunków wyrobów włókienniczych, nabywanych przez tę ludność.

W rezultacie więc cała akcja komisji idzie w kierunku osiągnięcia wyników statystycznych, ograniczając się do tych pozycji które wchodzą do urzędowego wskaźnika kosztów utrzymania. Na ogólnym poziomie cen nie odbija się to w stopniu należyтым, gdyż w tym celu trzeba by akcji nie administracyjnej, ale gospodarczej skierowanej na obniżenie cen surowców. Tego zaś dotąd się nie robi, i, jak się zdaje, nadal nie będzie się robiło. Co więcej można się obawiać dalszego wzrostu cen artykułów, które nie są objęte akcją komisji p. Jastrzebskiego. Rzecz bowiem jasna, że fabrykan-

ci zmuszeni obniżyć ceny pewnych gatunków swych wyrobów z nawiaz-

ków odbijają sobie poniesione ofiary podwyższając inne gatunki.

General Zeligowski prezesem Zarządu Związku Gmin Wiejskich R. P.?

Warszawa, 22. 4. W dniu 20 bm. odbyło się posiedzenie rady naczelnej Związku Gmin Wiejskich R. P., wybranej na zjazdach wojewódzkich. Rada naczelna przyjęła do wiadomości zatwierdzającą pismną rezygnację dr Karola Polakiewicza ze stanowiska prezesa zarządu Związku Gmin Wiejskich R. P. Radą postanowiono zwrócić się do gen. broni Zeligowskiego

o przyjęcie stanowiska prezesa.

Na Radzie doszło do starć z grupą zwolenników Związku Pracowników Samorządu Terytorialnego, kierowanego przez p. Pacholezyka. Grupie tej, która przed zjazdem odbyła swe obrady w Hotelu Polskim w Warszawie, udało się zmienić statut, wprowadzając do niego szereg zmian.

Krwawe demonstracje bezrobotnych w Radomiu

Policja zaprowadziła spokój, aresztując prowodyrów

Kielce, 22. 4. 21 bm. w godzinach rannych przed gmachem Funduszu Pracy w Radomiu zebrał się tłum bezrobotnych w liczbie paruset osób i usiłował wtargnąć siłą do gmachu, wybiwszy uprzednio szyby w biurach Funduszu Pracy i w mieszkaniach się obok Towarzystwa Dobroczynności „Kropla Mleka”.

W lokalu „Kropla Mleka” znajdowała się wówczas większa ilość dokarmianych przez Towarzystwo niemowląt i drobnych dzieci ubogich rodzin radomskich.

Wezwanie trzech policjantów pełniących służbę przed gmachem Funduszu, nie odniosło skutku. Przeciwnie — podburzony tłum natarł na nich, obrzucając ich kamieniami. — Działając w obronie własnej, policjanci zmuszeni byli użyć broni. Jeden z nacierających, napastników, Walenty Kwietniewski, został ciężko ranny i przewieziony do szpitala niebawem zmarł. Przybyły na miejsce zajścia oddział policji przywrócił spokój, rozpraszając zebranych i zatrzymując kilkunastu prowodyrów.

Katastrofalny wybuch filmu w szkole

4 dzieci zginęło w płomieniach — 70 uległo poparzeniu

Tallin. We wtorek wieczorem w miejscowości Kilingi w południowej Estonii w szkole powszechnej nastąpił wybuch filmu podczas wyświetlania. Pociągnęło to za sobą katastrofalne następstwa. W szkole było obecnych przeszło 100 dzieci obojga płci. Płomienie odgradziły dzieci od wyjścia a przy tym zaczęły się palić na nich ubrania. Powstała niesłychana panika. Dzieci zaczęły tłoczyć się do okien. Niektórym udało się wyskoczyć na podwórce z pierwszego piętra. Czworu dzieci zginęło w płomieniach. 70 doznało obrażeń cielesnych i poparzeń.

Stan 50 dzieci wzbudza poważne obawy.

Żydowscy sportowcy

przemycali sacharynę

Lwów, 22. 4. Z Kołomyj donoszą: Tamtejsza straż celna wykryła aferę przemytniczą, w którą wciągnięta jest drużyna piłkarska „Droru”. — Drużyna ta mianowicie, korzystając z tego, iż wyjeżdżała do pogranicznego miasta na zawody, trudniła się także

przemysłem kamieni do zapalniczek oraz sacharyny.

Straż graniczna zatrzymała trzech zawodników, u których znaleziono przemycany towar. — Afera ta wywołała w kołach sportowych żywe poruszenie.

Zjazd związku miast

Warszawa, 22. 4. W dniach 26 i 27 bm. odbędzie się w Warszawie zjazd Związku miast polskich. Przedmiotem obrad będą kwestie związane z finansami i rozwojem miast oraz sprawy organizacyjne Związku.

Pensje płatne z góry

Warszawa. — W niektórych przedsiębiorstwach tzw. autonomicznych, pozostających pod wpływem państwa, od 1 maja będą wprowadzone pensje miesięczne, płatne z góry.

Przyczyni się to do oddłużenia pracowników, a jak wielkie jest ono świadczy fakt, że w jednym z przedsiębiorstw tzw. autonomicznych na 1 kwietnia pewien pracownik pobierający około 250 zł, otrzymał na rękę 60 groszy, tyle mu bowiem pozostało po potrąceniu wszystkich rat i zaliczek.

Zatrute źródło

POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.

55

Była to Renata, która wkrótce czujnej wilejczy, przyszła oswobodzić swego więźnia z obawy, aby lokaj, mający obowiązek stawiania się co rano na rozkazy barona, nie dostrzegł, że pan jego w nocy pozostawał pod kluczem.

— Ty, nie śpisz, ojcze? — zapytała, widząc, że Brucourt spoglądał na nią smętnym wzrokiem.

— Nie mogę sobie darować, że ci takie zmartwienie sprawiłem. Biedaczko, jeszcze dziś i oczy twoje i twarz zachowały ślady wypadków minionej nocy.

— Tyś temu ojcze, wcale nie winien.

— Już wszystko minęło. Czuję się dobrze, bardzo dobrze. Podobne napady nie powtarzają się tak często.

— Jesteś tego pewny?

— Najpewniej. Gwałtowność o swego kryzysu po części mnie uzdrowiła.

— Oby Bóg wysłuchał twoich słów mój ojcze — odpowiedziała Renata.

Ze sposobu wymówienia tych słów można było domyślić się, że

nie podzielała jego przekonania, że dla niej od owej chwili był on chorym, którego nadwężone zdrowie wymagało starań i opieki troskliwej, a nie odstępnej.

STRASZNA WIEŚĆ.

Już słońce podniosło się wysoko na niebie, gdy Daniel przebudził się nareszcie.

Spał snem głębokim i twardym. Czuł, że mu ciążyła głowa.

Ale nie zwracał wcale uwagi na tak drobną okoliczność — a nawet zapominał o niespodzianym ataku, wskutek którego niby uderzeniem piorunu on i Żabin czuli się osłepieni i doświadczaali symptomów jakby nagłego upojenia.

Już na kominie rozniecono spory ogień.

Niebieskawe promienie słońca przedzierały się do pokoju przez zapuszczone w oknach firanki.

Była to pora, w której pożądanym jest wygodny i ciepły apartament. Daniel czuł się szczęśliwy.

Nimfy, których rysunki widniały na ścianach, wywoływały na jego usta wesoły uśmiech.

Znajdował je pięknymi, choć może mniej pięknymi, niż Renata.

Z pewnem rozkosznym zaniedbaniem pił czekoladę, którą podczas jego snu przyniosł mu służący.

Następnie wstał, ubrał się i powoli zbliżył się do okna.

Przed jego wzrokiem rozciągał się park, którego murawę, pokrywał deszcz zlodowaciały — a na liściach lip, jaworów, topoli i modrzewiu osiadł szron, jako zapowiedź zbliżającej się jesieni.

Gdzieś niedaleko widać było kupy opadłych liści.

Wiatr, nadciągający od morza, silnym podmuchem pędził je w dal, w nieznana przetrzęsnął.

Kiedy widok opustoszałego parku obudził w sercu Daniela smutne myśli i kiedy głęboko zadumany wpatrywał się w daleko ciągnącą się przestrzeń, zjawił się nagle Żabin ze strzelbą na ramieniu.

— On wstał wcześniej odemnie — rzekł sam do siebie. — Korzysta z czasu i poszedł na królik, zanim nadejdzie pora podania śniadania.

Wrócił napowrót do komina i rzucił wzrokiem w zwierciadło.

Był bardzo blady, a nawet zdawało mu się, że sen zbyt długi, zamiast go pokrzepić, sprawdził pewne osłabienie.

Daniel zeszedł ze schodów w nadziei spotkania się z Renatą.

Pragnął ją jak najprędzej ujrzeć. Zamiast jednak Renaty, spotkał się z Lisbetą.

Siedziała na skraju schodów, na ostatnim stopniu, w postawie mocno zamysłonej, z łokciami, opartymi na kolanach, z głową, ukrytą w dłoniach

i zdawała się być czemś nadzwyczaj zakłopotaną.

— Co pani tu robisz? — zapytał Daniel zdziwiony.

— Oczekiwałam na pana, aż pan wyjdzie ze swego pokoju.

— A to z powodu?

— Chcę o czemś z panem pomówić.

— Alboż nie mogłaś pani dać mi znać lub powiedzieć przez Żabinę, czego żadasz odemnie?

— Pan Żabin poszedł na polowanie i wcale się z nim nie widziałam. Wreszcie posłać nie miałam kogo — a właściwie obawiałam się, żeby nie przerwał panu słodkiego snu. No, ale to nic nie szkodzi, wszystko da się naprawić, kiedy pan jesteś we własnej osobie.

— Siucham pania.

Lisbeta przysunęła się do Daniela i, podniosłszy się na palcach tak, ażeby wyrazi wprost doszły jego uszów, rzekła głosem tajemniczym:

— Panna Renata prosi pana, abys widział się z nią w salonie, jak można najprędzej i chce, ażebyś pan unikał spotkania się z jej ojcem, dopóki z nią samą pan się nie zobaczysz. To bardzo ważne, bardzo ważne.

— Wie pani, co to znaczy?

(Ciąg dalszy nastąpi.)



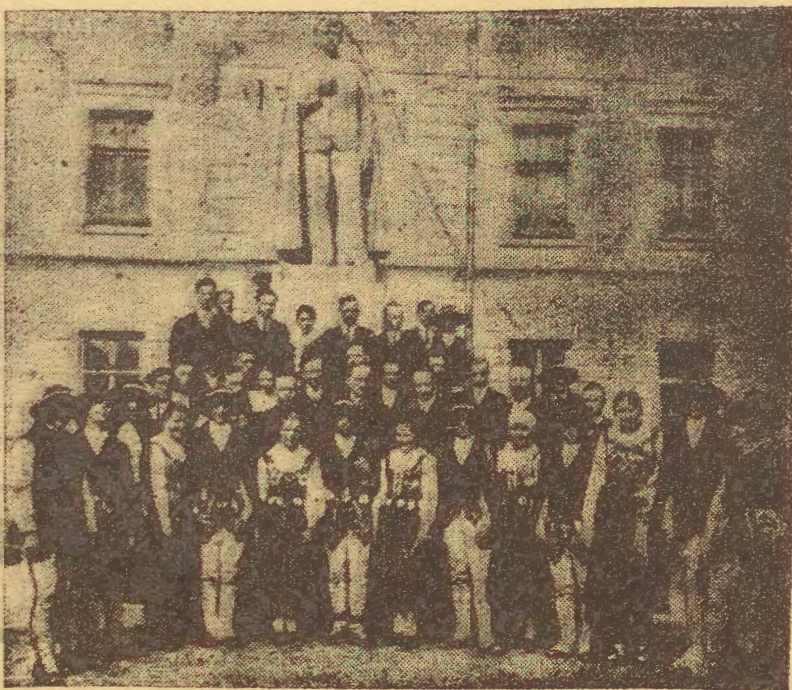
Straszna zemsta górników

Pożar kopalni, który trwa 50 lat

W jednej z kopalni węgla w stanie Ohio (Ameryka) trwa od 1886 r. pożar, który sroży się pod ziemią na przestrzeni około 50 kilometrów kwadratowych i zniszczył dotychczas około 30 milionów ton węgla. Pożar powstał stąd, że strajkujący górnicy zapalili wagonik z węglem i zepchnęli go do szybu. Mimo, że szyb natychmiast zaplano, ogień w niewytłumaczony sposób zdołał się rozszerzyć i przybrał rozmiary katastrofy, zagrażającej ohj-skiemu zagłębiu węglowemu. Okolica, tętniąca do niedawna życiem, zamieniła się w prawdziwe piekło. Rozpalona powierzchnia ziemi, skąd często wystrzelały nagłe płomienie, stała się niezamieszkała. Ruch samochodowy musiano wstrzymać. Jedynie nieliczni śmiało udają się do „piekła ohj-skiego” na własną odpowiedzialność. Władze stanu, obawiając się dalszego rozszerzenia podziemnego ognia przystąpiły obecnie do zorganizowania zakrojonej na gigantyczną miarę akcji, która ugasić ma to piekło, rozpalone przed 50 laty ręką mściwych górników, którzy w walce o godziwe zarobki chwycili się tak rozpaczliwego środka. Cały teren o powierzchni około 80 kilometrów kwadratowych otoczono kor-donem policji, nie dopuszczając nikogo na miejsce katastrofy, największej, jaką kiedykolwiek zanotowano. Jednocześnie komisja rzeczoznawców bada, gdzie znajdują się główne ogniska podziemnego pożaru. Ogniska te będą izolowane wałami z ogniotrwałego materiału. W ten sposób pragnie

się zapobiec dalszemu rozszerzeniu się ognia, który naraził gospodarkę narodową na miliardowe straty, zupełnie

niewspółmiernie do sum, jakie echci-wość właściciele kopalni zdołała zao-szczędzić na zarobkach górniczych.



W Nowym Targu na Podhalu został onegdaj zakończony kurs Podnatafskiego Niedzielnego Uniwers. Wiejsk. Na zdjęciu uczestnicy Uniwersytetu.

Egzotyczny gość w Gostyniu

zwiedził spółdzielnie gostyńskie

Gostyń. W ub. niedzielę bawił w naszym mieście przedstawiiciel państwa chińskiego, celem zwiedzenia tu-tejszych spółdzielni. P. prof. Chang Fu Liang jest dyrektorem urzędu stu-diów rolniczych, był poprzednio dłu-goletnim profesorem (1915—1927) „Col-lege Yale” i gen. sekretarzem „Con-sell Chrestien National de Chine”. Tuż po przyjeździe do Gostynia zwiedził prof. Chang Mleczarnię, stamtąd poje-chał do Cukrowni, stamtąd do Banku Pożyczkowego i do Rolnika. Wszędzie pokazywał wielkie zainteresowanie spra-wami spółdzielczymi i robił sobie bar-dzo dużo notatek. Fakt, że minister-stwo rolnictwa skierowało p. prof. Chang'a właśnie do Gostynia, świad-czy bardzo dobrze o naszych spół-dzielnich. Widocznie cieszą się one opinią wzorowych instytucji, jeżeli po-

daje się je zagranicy jako wzór do naśladowania. — Mam nadzieję, że przedstawiciel Chin odniósł dobre wa-żenie ze swego pobytu w Gostyniu, i że wieść o naszych spółdzielniach do-trze do publicznej wiadomości na dalekim Wschodzie.

P. Changowi towarzyszyła jego żona a z ramienia ministerstwa jako tłumacz p. inż. Skibiński.

Z Gostynia pojechali egzotyczni goście do pp. szambel Potworowskich aby zwiedzić tamtejsze gospodarstwo i przenocować do następnego dnia. W poniedziałek udał się p. Chang do Liskowa, drugiego wzorowego ośrodka spółdzielczego, aby w tej, dzięki sta-raniom ks. prał. Błizińskiego postawio-nej na nasze stosunki na niebywałym poziomie wsi, zabawić cały trzy dni.

Pijany szaleniec odgryzał nosy

W barakach dla bezdomnych na Anopolu w Warszawie mieszka od kil-ku lat 50-letnia Marta Górnisiewiczowa z 16-letnią córką, Ireną. W dzień-wczynie kołhał się znana na terenie ba-raków awanturnik, 17-letni Tadeusz Masiak.

Onegdaj późnym wieczorem na tym tle doszło do niebywałej awan-tury.

Do mieszkania Górnisiewiczowej

przyszedł adorator córki w towarzy-stwie ojca Walentego. Obydwaj byli kompletnie pijani. Masiakowie z po-cztku zachowywali się na widywie spokojnie. Po jakimś czasie Tadeusz Masiak wszczął z blahaego powodu a-wanturę. W pijackim szale rzucił się na dziewczynę znajdującą się w kółku i ugryzł ją w nos. Gdy Górnisiewi-czowa stanęła w obronie córki, pijak odgryzł jej kawałek nosa. Kobiety pod

niosły alarm.

Na krzyki zbiegli się sąsiedzi, na widok których Masiak dobył noża i za-czął na oślep zadawać ciosy na prawo i lewo. Wszyscy w popłochu rzucili się do ucieczki. Rozwścieczony pijak pu-ścił się w pogoń. Na ulicy dogonił jed-ną z uciekających, 34-letnią Marię Warniak i zadał jej szereg ciosów no-żem w piersi i głowę.

Ktoś zaalarmował policję. Masiak na widok granatowego munduru, wpadł w jeszcze większą furję. W cza-sie szamotania się z policjantem po-darł w strzępy własne ubranie. Szaleń-ca z trudem obezwładniono i w samej bieleźnie przeprowadzono do komisa-riatu. Do rannej Warniakowej i po-gryzionych kobiet wezwano Pogotowie.

Dyplomata

aresztowany za nielegalny handel bronią

Jerozolima, 21. 4. Z Bejrutu donoszą o sensacyjnym aresztowaniu Abdel-Aziz al Mozafara, pierwszego sekretarza poselstwa irackiego w Pary-żu. Aresztowanie nastąpiło na skutek telegraficznego polecenia z Bagdadu.

Według krążących pogłosek, Al Mozafar pełniąc swe obowiązki na pla-cówce dyplomatycznej w Paryżu, za-kupił miał w imieniu swego rządu pewną ilość samolotów wojskowych, które następnie odsprzedał rządowi gen. Franco.



Jeden z oryginalnych niemieckich kostiu-mów plażowych, które będą modne w r. 1937. Kostiumy te są całkowicie wykonane z materiałów produkcji niemieckiej.

Książka Szeby lekturą

zalecaną w szkołach!

Praga, 21. 4. Jeden z urzędów krajowych Czechosłowacji rozesłał do wszystkich szkół, znajdujących się na jego terytorium okólnik, zalecający za-kupywanie do bibliotek uczniowskich profesorskich oślawionego antypol-skiego dzieła Szeby. Nadmienić należy, że okólnik ten wydany został w mo-wie, gdy afera Szeby, była już po-wszecznie znana.

Polscy robotnicy rolni

do Estonii

Ryga, 21. 4. Z Tallina donoszą: Estońska izba rolnicza postanowiła wo-dec braku robotników rolnych, zwłasz-cza w sezonie prac wiosennych i let-nich, sprowadzić z Polski 2.000 robo-tników. Jutro projekt ten zostanie osta-tecznie przez rząd rozpatrzone. Należy spodziewać się pomyślnego załatwie-nia sprawy.

Zgon 123-letniej

Szczuczyn. We wsi Krasna zmarła Anna Ruckowa w wieku lat 123. Zmarła do ostatniej chwili życia zachowała dobrą pamięć oraz słuch. Powodem zgonu było przeziębienie. Zmarła pozostawiła wnuka, który liczy dzisiaj 84 lata.

Urna sprzed 3000 lat

Gdynia. Oksywie w Gdyni znane jest jako teren wykopaliskowy. Ostat-nio robotnicy kopiący żwir natrafili na urnę z miseczką pochodzącą z okresu t. zw. kultury lużyckiej t. j. sprzed około 3.000 lat. Wykopana urna zo-stała przesłana do komisijnego zbada-nia, po czym oddana będzie gdyńskie-mu muzeum morskemu w Orłowie.

Ponieważ istnieją przypuszczenia, że w miejscu znalezienia urny za-biera się dalsze badania, prowadzone są obecnie poszukiwania, którymi kie-ruje dyrektorka gdyńskiego muzeum p. dr Krajewska.

„Świat jakim będzie jutro”

Wystawa światowa w Paryżu nie otwo-ryła jeszcze swych bram, a już w Nowym Jorku rozpoczęły się przygotowania do „największej wystawy, jaką świat ujrzy”.

Wystawa światowa w Nowym Jorku, któ-rej otwarcie nastąpi w r. 1939, odbywać się będzie pod hasłem: „Świat, jakim będzie jutro”.

Amerykanom chodzi o wskazanie idei i możliwości ukształtowania świata i kultury współczesnej.

Data otwarcia wystawy światowej w No-wym Jorku przypadnie na 150-tą rocznicę objęcia urzędu pierwszego prezydenta U. S.

A. przez Jerzego Waszyngtona. Wystawa ma być jednocześnie świadectwem żywym niebywałego rozwoju Stanów od r. 1789 do 1939.

Organizatorzy wystawy liczą się z frek-wencją do 50 milionów osób, co przy 200 dniach trwania wystawy czyni 250.000 osób dziennie. Tereny wystawowe zajmują prze-strzeń 5 km. kw. i znajdują się na Long-Island. Już teraz prowadzą do wystawy 2 linie kolei podziemnej, trzecia znajduje się w budowie. Poza tym budowana jest auto-strada oraz przygotowane t. zw. „par-king” dla aut w liczbie 30.000 wozów.

Sama wystawa podzielona będzie na dwie części, t. j. właściwe gmachy wystawo-we i park rozrywkowy.

Dotychczas otrzymało zaproszenie ofi-cjalne do wzięcia udziału w wystawie 59 krajów, z których 42 zgłosiło już swój ak-ces.

Prace nad przygotowaniem terenów wy-stawowych rozpoczęły się już 1. kwietnia r.b., a za dwa lata nastąpi otwarcie wysta-wy.

Rok 1941 będzie oglądał znów wielką wystawę światową, tym razem w Rzymie.

Wiadomości z Wielkopolski

Zaburzenia bezrobotnych w Swarzędzu

Poznań. — W Swarzędzu pod Poznaniem doszło do poważniejszych zaburzeń bezrobotnych, pracujących przy kanalizacji na tle niewypłacenia zarobków. Bezrobotni uformowali pochód i z narzędziami pracy wyruszyli na rynek, domagając się natychmiastowego wypłacenia zarobków.

Na skutek zdecydowanej postawy bezrobotnych, zarobki wypłacono, po czym bezrobotni rozeszli się do domów.

Następnego dnia demonstracje bezrobotnych ponowiły się. Policja aresztowała 8 najbardziej czynnych w czasie obchodu wystąpić.

Dziwnie się złożyło, że właśnie w miście, które spodobało się p. premierowi Składkowskiemu, wybuchły zaburzenia. P. Premier, jak wiadomo, w uznaniu zabiegów wokół zatrudnienia jak najwięcej bezrobotnych, polecił przedstawić do odznaczenia burmistrza Swarzędza p. Staniewskiego. Dziś okazuje się, że wydawanie sądu na podstawie kilkunastowej lustracji i su-

chych liczb nie zawsze jest trafne. Zre-sztą zatrudnić bezrobotnych tak jak w Swarzędzu, bez wypłacania zarobków, nie jest żadną sztuką.



Odżyła już przyroda, drzewa puściły pierwsze pąki, zwiastując przedwiosnie. — Ten przedbrask rodzący się wiosny zmienił barwę naszego życia, które stało się jakieś rańniejsze, oczarowane wiosennym promieniem słońca. — Krajobraz wiosenny z pobraża polskiego morza jest pełen uroku.

Przeszło 7 milionów zł na zaopatrzenia starcze

Łączna liczba zaopatrzeń starczych, inwalidzkich, wdowich, i sierocych dla robotników i pracowników umysłowych wyniosła na 1. października 1936 r. 36.045, w tym 33.938 zaopatrzeń dla robotników i 2.107 dla pracowników umysłowych. Na zaopatrzenia te Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał w ciągu trzech kwartałów 1936 r. sumę zł. 7.283.000.

RADIOPROGRAM

Sobota, 24. kwietnia.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 11,30 „Śpiewajmy piosenki”. 12,03 Koncert 14,30 Ogłoszenie konkursu z nagrodami dla dzieci p. t. „Dlaczego powinniśmy kochać i szanować las”. 15,15 Koncert rozrywkowy. 16,15 „Z wieży Mariackiej patrzył na Kraków”. 16,50 Koncert popularny. 18,20 Muzyka lekka. 18,50 „Kraków i Poznań w życiu kulturalnym Polski”. 19,00 Audycja dla Polaków zagranicą. 19,30 „Przy-wieczornej herbacie”. 21,00 Koncert. 21,50 „Pół godziny impertynencji bez drutu”. — „Praojcom z zielonego balonika”. 22,00 Do tańca — gra Mała Orkiestra P. R.

Przed uroczystością odsłonięcia i poświęcenia pomnika w Kąkolewie

Budowa pomnika poległym Powstańcom Wielkopolskim

Polsce służy biedny i bogaty — W łachmany i piękne okryty szaty Lecz dla Ojczyzny dać gotów życie, Kto bohaterów poległych — czi należycie

Protokół nad budową pomnika raczyli przyjąć: pan starosta powiatu Leszno Świątkowski, Ks. prałat Steinmetz Fara Poznań, płk. Wiczerzyński d-ca p. p., płk. Kurnatowski, płk. Walczak, płk. rez. Słowiński Poznań, nadinspektor Str. Gran. Hałas Leszno, kpt. rez. Skrzetuski Leszno, Ponikiewski ziemianin Drobni, dyr. Doerffer Pawłowice.

Komitet Honorowy składa się ze znanych i cenionych osobistości ziemi leszczyńskiej, przodowników Akcji Katolickiej i organizacji społecznych.

Do Komitetu Obywatelskiego wykonawczego należą przedstawiciele wszystkich warstw społecznych tutejszej Gromady.

Historia budowy pomnika przedstawia się następująco:

W czerwcu 1936 r. na zebraniu obywatelskim tutejszej Gromady obrano Komitet Obywatelski, który miał się zająć budową pomnika w miejscu, gdzie podczas Powstania Wielkopolskiego w dniu 10. I. 1919 r. syn tej wioski, młodociany pierwszy Powstańca Jan Machowiak serdeczną swą krew przelał — w miejscu, skąd w marcu 1935 r. wybrano ziemię na kopiec Pier-

wszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Komitet Obywatelski powierzony obowiązkiem wypełnił. To też pomnik, który na oznaczonym miejscu pobudowano t. j. na południowym końcu wsi, nad szosą Kąkolewo — Nowawieś — odsłonięty i poświęcony zostanie w niedzielę, dnia 2. maja br. Początek uroczystości o godz. 15. W uroczystości weźmie udział orkiestra i kompania leszcz. p. p. oraz szwadron ułanów.

Wieczorem o godz. 18,30 odbędzie się przedstawienie amatorskie p. t. „Polka Spartanka”, osnute na tle najazdu bolszewickiego w 1920 r. Dochód przeznaczony na pokrycie kosztów budowy pomnika.

Połączenie kolejowe b. dogodnie. Pociągi od strony Ostrowa — Jarocina — Leszno przyjeżdżają do Kąkolewa około godz. 15. Odjazd w trzech kierunkach ok. godz. 20,30.

Ze względów finansowych niestety nie możemy wysłać do licznych P. T. Organizacji i Szan. Obywatelstwa imiennych zaproszeń; tą drogą więc zapraszamy wszystkich chętnych i tych, którym wspomnienie owych lat w sercach nie wygasło — o wzięcie udziału w skromnej naszej uroczystości.

Uroczystość uwypukli spełniony obowiązek względem Narodu i Państwa w ci-

gałęzi sportów wodnych: a) pływackiego, b) kajakowego, c) wioślarskiego, d) żeglarskiego. 4. Sport wodny w szkole. 5. Możliwości rozwoju sportów wodnych na terenie Wielkopolski i plan pracy na przyszłość. 6. Komunikaty i wnioski. 7. Wolne głosy.

Przewodniczący

Sekcji Sportów Wodnych
(—) Walicki, Wicewojewoda.

Żebracy sfalszowali dokument

Bydgoszcz. — Żebracy 47 letni Antoni Jerzykowski i 43 letni Bronisław Manikowski z Poznania pod Nakłem skradli w Sypniewie nauczycielce Katarzynie Tymiance formularz szkolny, służący do kredytowania zakupów w miejscowych składach

Na formularzu tym żebracy wypisali zamówienie i w miejscowej piekarni wzięli pieczywa na 15 złotych.

Sprawców oszustwa ujęto. Sąd Okręgowy skazał ich po pół roku więzienia.

chej, szarej pracy, w ustroniu wsi polskiej

Młody Janek spełnił obowiązek, gdy nie mieście zwierchnictwo szkoły powszechnej katowało Janka za polską mowę. Ciega nie ustawały — umacniały za to młodego chłopaka w wytrwałości. Wypełnienie obowiązku wobec Narodu — to ciche rozmowy w polskim języku o Polsce — prowadzone z dziećmi w pruskiej szkole przez nauczycielkę Polkę. Tu Polka bezbronna, słaba kobieta — tam srogie, wszechpotężne zwierchnictwo, mocne w przepisy i prawa kagańcowe.

Nad bezprawie silniejsza jest sprawiedliwość — poczucie słuszności w swe postępowanie — moc ducha — takie uczucia dokonują niekiedy wiekopomnych dzieł.

Spełnienie obowiązku przez Janka i tyleż jemu podobnych, to dezercja z szeregów wojsk zaborecznych i wstąpienie w szeregi wojsk powstańczych. Szturmujemy Nową wieś — tu garść powstańców — 3 naboje i silna woja. Tam silna kompania Grenzschutzu bawarskiego, 4 c. k. m., 2 miotacze min, 2 działa. Leżymy w linii tyralierskiej — obok mnie Janek — przez bitewny zgłęb słyszymy go: „ostatni mój nabój — ten napewno musi siedzieć!” Wystrzelił. Nieprzyjacielski c. k. m. z lewej flanki zamilkł. Wraża mina pęka wśród nas — trafiając zdradliwymi ułamkami jego — Janka! Obowiązek. Niepodległościowca Wielkopolskiego każe mu celować dokładnie, sumiennie.

Drobni; pałac pp. Ponikiewskich. 7 km. od frontu. Ranni żołnierze w pałacowych łóżach. Ciężko ranny leży Janek.

FOTOGRAF

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i do- brze Foto — Albin Flieger, Leszno, ul. Marsz Piłsudskiego 13.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ
Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wag., dostawa bież. za 100 kg.:

Poznań, dnia 22 4, 1937 r

Ceny orientacyjne

Z to	22 75—23 00
Pszenna	27 50—27 75
Ję zmień browarowy	27 25—28 25
Ję zmień 630—640 g/l.	23 00—23 25
Ję zmień 667—676 g/l.	24 25—24 50
Ję zmień 700—715 g/l.	26 25—27 00
Owies	22 00—22 25
Maki żytnie standardy stare	33 50
Maki żytnie standardy stare	33 50
Maka pszenna g IA 20% w/w	46 00—47 00
Maka pszenna g IA 45% w/w	45 00—46 00
Maka psze na g IB 55% w/w	45 50—46 50
Maka pszenna g IC 60% w/w	46 00—47 50
Maka pszen gat I D 65% w/w	42 00—42 50
Maka pszen gat IIA 20% w/w	40 50—41 00
Maka psze gat IIB 20-65% w/w	39 75—40 25
Maka pszen gat I D 45-65% w/w	38 75—39 75
Maka pszen gat I F 55-65% w/w	32 75—33 75
Otręby żytnie stand.	13 75—14 25
Otręby pszen grube stand	14 25—14 75
Otręby pszen, średnie	13 50—14 00
Otręby jęczmienne	15 00—16 00
Rzepak zim.	56 00—57 00
semeliane	55 00—56 00
Gorczyca	30 00—32 00
wyka latowa	23 00—25 00
Puska	23 00—25 00
Groch Viktoria	21 50—25 00
Groch Volgera	22 00—24 00
Łubin niebieski	13 75—14 75
Łubin żółty	14 50—15 50
Seradela	23 00—26 00
Mak niebieski	72 00—76 00
Koniczyna czerwona surowa	100 00—110 00
Koniczyna czerwona 15—91% czyst	120 00—130 00
Koniczyna biała	85 00—125 00
Koniczyna szwedzka	150 00—180 00
Kon czyna żółta odłuszczona	65 00—75 00
Przelot	65 00—75 00
Rajgras angielski	60 00—70 00
Maku h lniany w taflach	23 75—24 50
Makuch rzepakowy w tafl.	17 25—17 50
Makuch s on. w tafl. 42—43 proc	23 75—24 50
Srut Soja	24 00—25 00
Siemka pszena luzem	2 00—2 25

Wszyscy piją piwo

ale nie wszyscy wiedzą jakie pić należy — aby pożyteczne połączyć z przyjemnym. Tylko smakosze posiadli tę tajemnicę: Piwo Browaru Poznańskiego jest najlepsze! Kto je pije — długo żyje i dlatego, jeżeli pijecie piwa — dajcie zawsze i wszędzie: Piwo Browaru Związkowego (dawniej Huggera.) Do nabycia we wszystkich restauracjach oraz w firmie:

J. Sieradzki Leszno, tel. 185.

Janek. Ohok jego kółka jego wychowawczyni — nauczycielka — która w szkole pruskiej zakazany — polskim językiem do niego przemawiała. Jak przez mgłę widzi ją w ubiorze siostry Czerwonego Krzyża. Siostra (obecnie p. Brodniewiczowa — emeryt. prof. — Leszno) troskliwie opiekuje się swym uczniem. Los przeznaczył, by imię Janka wpisane zostało w księdze bohaterów.

Pomnik — to również spełnienie obowiązku — splacenie długu wdzięczności — współczesnych względem tych, co granice Polski krwią krewili — którzy bronili wiary katolickiej i mowy polskiej. Pomnik to szkoła — uczy młodzież. Młodzież i współczesnym — pomnik poległych przypomina: byliśmy czym jesteście — będziecie czym jesteśmy! Zawiera nie tylko prawdę wieczną, lecz i prawdę czynu codziennego. Dla Chwały Polski lekko się umiera — lecz trudniej jest dla Polski twórczo pracować.

Młodzież (i każdy z nas) wypełniając chętnie, sumiennie obowiązek wobec Kościoła katolickiego, Narodu i Państwa — będzie tak samo w wdzięcznej pamięci pokoleń przyszłych — jak obecni z wdzięcznością wspominają ludzi przeszłości, z którymiśmy ramię przy ramieniu Polskę wykuli.

Pracujmy, powodowani sprawiedliwością społeczną, sumiennie, z poczuciem dobrego spełnionego obowiązku — każdy na swoim stanowisku wedle sił i wiedzy swej a napewno unikniemy niejednego niedociągnięcia w życiu zbiorowym — co wpłynie na większą Chwałę Polski.

Kronika dnia:

Sobota

24

kwietnia

Półn:

Fidelisa, Saby

Wschód słońca g. 4,21

Zachód słońca g. 18,47

Wschód księżyca g. 18,23

Zachód księżyca g. 3,61

Plaża, dnia 23. 4. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 4,2, wiatr pld. 3 m. s., 1. zachm. Ciśnienie atmosferyczne 750,3, wilgotność 37 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 12,4, najniższa plus minus 0,0. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO

Wiadomości kościelne

W niedzielę, śpiewa Chór na sumie. Na wszystkich innych Mszach śpiewamy pieśni Chrystus zmierzchny, jest, Wesoły nam dzień dziś nastał oraz Wesoły nam dzień dziś nastał.

Msza św. za ofiarodawców na nowy kościół odprawia się o godz. 12.

W niedzielę na Mszy św. o godz. 8.00. W niedzielę o harcerstwie i wspólnej Romunia św. harcerzy z okazji święta patronalnego św. Jerzego.

W niedzielę po nieszporach zebranie Trzeciego Zakonu w kościele z przemówieniem.

W poniedziałek świętych męczenników Kłeta i Marcelina papieża, a we wtorek św. Piotra Kanizjusza, wyznawcy i św. doktora Kościoła w środę św. Pawła od Krzyża, w czwartek św. Piotra męczennika, w sobotę św. św. apostołów Filipa i Jakóba.

PIELGRZYMKA

DO GROBU ŚW. WOJCIECHA.

Zgłoszenia udziału w pielgrzymce do Gniezna przysłać do Biura Parafialnego i biura „Orbis” do soboty po południu. Koszty przejazdu w obydwie strony wynoszą zł 4,40.

Zarząd P. A. K. w Lesznie.

Referat w Tow. Kolejarzy. W sobotę, 24 bm. o godz. 19 w Domu Kat. odbędzie się zebranie Tow. Kolejarzy. Referat wygłosi p. dr. Józef. O liczny udział członków oraz z rodzinami proszą.

Zarząd. Zebranie Stow. Chrześc. Nar. Naucz. odbędzie się w sobotę, 24. bm. o godz. 4. Zebranie przybędzie prezes zarządu okr. i odczytanie przybycia wszystkich członków jest konieczne.

Z życia Rodziny Urzędniczej. Zarząd Koła zawiadania członków i sympatyków R. U., że w sobotę, 24. kwietnia o godz. 19,30 odbędzie się w lokalu Zakładowego Pedagogicznego (gmach Sądu) zebranie towarzyskie.

Do rzemiosła zrzeszonego i niezrzeszonego m. Leszna! Celem zapoznania rzemiosła z nowelizacją ustawy wniesionej do sejmu w kwietniu r. zwołuje się zebranie całego zrzeszonego i niezrzeszonego. O godz. 20.00 w sali Hotelu Wielkopolskiego z inicjatywy Zw. Pracy Obywatelsk. Kob. Program przewiduje: 1. Pieśń majowa, 2. Żołnierski. — Na Jan. Jakubowicza, odśpiewa chór „Halka”. 3. Polonez A-dur Chopina odegra na fortepianie W. Rzemyszkiewicz. 4. Zakończona, Mazurek Chopina odśpiewa T. Szczepaniakówna. 5. Marzenie Chopina, Mazurek Wieniawskiego, odegra na skrzypcach J. Kozica. 6. Arie z op. Halka Moniuszki — Zawód Malawskiego odśpiewa T. Tomaszewski z Osiem. — Przerwa. — 1. Pieśń o polskim morzu Maklakiewicza odśpiewa chór „Halka”. 2. Dwa walcze Chopina (es-dur i e-moll) odegra na fort. M. Rzemyszkiewiczowa. 3. Koncert nad koncertami melodeklamacja wykona M. Kapelczak. 4. Życzenie Chopina, fortepian na 4 ręce. 5. Arie z op. Tosca i Polawia — pereł odśpiewa T. Tomaszewski. — Fortepian dostarczy bezinteresownie Leszczyńska Fabryka Fortepianów Betting i Ska.

W niedzielę, 25. kwietnia o godz. 8.00. W niedzielę o godz. 8.00. W niedzielę o godz. 8.00.

W niedzielę, 25. kwietnia o godz. 8.00. W niedzielę o godz. 8.00. W niedzielę o godz. 8.00.

W niedzielę, 25. kwietnia o godz. 8.00. W niedzielę o godz. 8.00. W niedzielę o godz. 8.00.

W niedzielę, 25. kwietnia o godz. 8.00. W niedzielę o godz. 8.00. W niedzielę o godz. 8.00.

W niedzielę, 25. kwietnia o godz. 8.00. W niedzielę o godz. 8.00. W niedzielę o godz. 8.00.

W niedzielę, 25. kwietnia o godz. 8.00. W niedzielę o godz. 8.00. W niedzielę o godz. 8.00.

W niedzielę, 25. kwietnia o godz. 8.00. W niedzielę o godz. 8.00. W niedzielę o godz. 8.00.

O okres dorocznych remontów maszyn i kotłów parowych. Nadchodzi! — Zakupisz najtaniej i inwestycji wszelkie gwarantowane artykuły techniczne i laboratoryjne: taśmy i płyty uszczelniające, armaturę, szkła wodoskazowe, manometry, etc. — w firmie „OMNIA” — Mieczysław Górecki Leszno (Wlkp.) — Leszczyńskich 31.

1) Kto pragnie sprzedać Polakowi? — P. Albert Beba, mieszkający w Holandii, zamierza kupić w Lesznie lub najbliższej okolicy posiadłość ew. dom z kilku morgami ziemi, na co przeznaczą 7—8 tysięcy złotych.

Koło Miejs. Pol. Zw. Zach. zwraca się do zainteresowanych z prośbą, by zechcieli złożyć krótkie oferty na ręce prezesa p. prof. Szpunara (ul. M. Piłsudskiego 21) najpóźniej do wtorku 27 bm.

Zarząd Koła Miejs. P. Z. Z.

1) Baczność Sokół! W niedzielę, dnia 25. 4. 37 r. na boisku Sokoła o godz. 10,30 odbędzie się próba sprawności fizycznej. Obowiązkiem wszystkich drużyn, druhow, jak i młodzieży jest stanąć do tej próby. Obowiązuje po jednym biegu, skoku i rzutu. Poza tym podajemy do wiadomości, że treningi lekkoatletyczne odbywają się we środy od 17—19 i w niedzielę od 11—1. — Pamiętajcie o Złocie w Katowicach. Kierownictwo.

1) Uwaga! Chór „Dembniński”. Dnia 24. bm. o godz. 21 odbędzie się nadzwyczajne plenarne zebranie w Hotelu Dworcowym, ze względu na ważność spraw obecność wszystkich członków czynnych i nieczynnych obowiązkowa. Po zebraniu spotkanie towarzyskie. Cześć Pieśni!

Kalendarzyk zebrań

k) Klub szach „Hetman” 23 bm. g. 20 wręczenie dyplomów z rozgrywek finałowych o mistrz. Klubu.

k) „Dembniński” 23 bm. g. 20,30 lekcja chóru męskiego w Hotelu Dworcowym.

k) Kat. Stow. Młod. żeńsk. 23 bm. po nabożeństwie w ognisku kurs higieny.

k) KSM. m. 23 bm. g. 20 zbiórka zastępów „Orla” i „Zubrow”. Punktualne przybycie konieczne.

Zaborowo

zo. Zw. Rezerwistów pl. Zaborowo organizuje w niedz. 25 bm. w związku z dniem lasu i ochrony przyrody uroczysty obchód i wycieczkę do lasu maj. Zaborowo. Na uroczystość tą zaprasza się obyw. Zaborowa, celem wzięcia udziału w sadzeniu drzewek. Na program złożą się: godz. 14,30 zbiórka na rynku, 15,00 wymarsz do lasu, 16,00 sadzenie drzewek, 18,00 powrót, 19,00 ognisko przy akcjach. Zarząd Zw. Rez. pl. Zaborowo.

Rydzyna

ra) Koncert na półkolonie dla najbardziej potrzebujących dzieci Rydzyny odbędzie się w niedzielę 25 bm. o godz. 16,50 w sali Hotelu Wielkopolskiego z inicjatywy Zw. Pracy Obywatelsk. Kob. Program przewiduje: 1. Pieśń majowa, 2. Żołnierski. — Na Jan. Jakubowicza, odśpiewa chór „Halka”. 3. Polonez A-dur Chopina odegra na fortepianie W. Rzemyszkiewicz. 4. Zakończona, Mazurek Chopina odśpiewa T. Szczepaniakówna. 5. Marzenie Chopina, Mazurek Wieniawskiego, odegra na skrzypcach J. Kozica. 6. Arie z op. Halka Moniuszki — Zawód Malawskiego odśpiewa T. Tomaszewski z Osiem. — Przerwa. — 1. Pieśń o polskim morzu Maklakiewicza odśpiewa chór „Halka”. 2. Dwa walcze Chopina (es-dur i e-moll) odegra na fort. M. Rzemyszkiewiczowa. 3. Koncert nad koncertami melodeklamacja wykona M. Kapelczak. 4. Życzenie Chopina, fortepian na 4 ręce. 5. Arie z op. Tosca i Polawia — pereł odśpiewa T. Tomaszewski. — Fortepian dostarczy bezinteresownie Leszczyńska Fabryka Fortepianów Betting i Ska.

Otwarcie Wielkiej Wystawy Obrazów

Godna poparcia inicjatywa Komitetu do Walki z Bezrob. w Lesznie

Staraniem Komitetu do walki z bezrobociem została otwarta w czwartek wielka wystawa obrazów w obecności p. burm. Kowalskiego. Komitet zgłosił naszemu miastu niebywałą atrakcję, urządza tę piękną i bardzo bogatą wystawę.

Z obrazów swych przemawiają ci wielcy do nas twórcy swym umiłowaniem piękną barw i rysunku, wybitną swą i różnorodną indywidualnością.

Zaraz na wstępie uderzają prace prof. Teodora Axentowicza; osiemdziesięcioletni ten wielki artysta, którego specjalny sposób ujęcia tak w barwie, jak i w rysunku główek i postaci kobiecych, owianych zawsze jakąś nieuchwytną, jakby mgłą, czy to smutku, czy tęsknoty, przepięknymi pracami — przykuwa oko.

Dalej — Kossak nazwisko od dziecka nam znane; kilkadziesiąt prac. Znane obrazy Kossaka, którego motywy legionowe wraz z żywymi wprost kołami i żołnierzami do serc przemawiają — podziwiają wszyscy.

Rewelacją Wystawy to Ludwik Lisowski, którego prace najdłużej widza zatrzymują. Lisowski to artysta nadzwyczaj u talentowany, każda jego praca jest inna, jakkolwiek we wszystkim głównym jego dążeniem — to wydobyć jak najwięcej światła. Sztuka malowania przychodzi mu z łatwością, a motyw nie odgrywa żadnej roli, wszystko co widzi, maluje płaskimi bryłami, dzięki temu z wszystkiego, czego się tknie pędzlem, wydobywa potężny efekt dekoracyjny, uwalniając widza od męczącego się drobiazgam.

Przepiękny jest jego pejzaż „Jesień”, — który z gry światła wśród liści drzew odbitych w promienistej wodzie stwarza symfonię odzwierciedlających się barw tęczowych.

Trudno byłoby o każdym poszczególnym obrazie Lisowskiego pisać ze względu na bogaty zbiór jego prac.

Natomiast nie wolno nam zapominać o pozostałych artystach, a mianowicie: sp. prof. Julianie Falacie, następnie o pracach nieodżałowanego prof. Leona Wysockiego, Włodzimierza Tetmajera, prof. Jacka Malczewskiego, którego olbrzym.

Z życia Akcji Katolickiej w Lesznie

Wczoraj wieczorem odbyło się w Biurze Parafialnym zebranie Akcji Katolickiej, które zajął prezes p. dr. Błażejczyk. Głównym tematem obrad była sprawa pielgrzymki do Gniezna.

Referat o encyklikach papieskich wygłosił prezes p. dr. Błażejczyk, który po krótko scharakteryzował działalność społeczną Ojca św. Encykliki Piusa XI nacechowane są głęboką sprawiedliwością społeczną, mądrością i powagą w ujmowaniu zagadnień współczesnych.

Samobójstwo zebrała w lesie

25-letni Józef Dudziak ze Zbarzewa, powiesił się na pasku

Dnia 20 bm. około godz. 16 leśniczy państwowy, Ignaszewski Józef, obchodząc swój rewir leśnictwa Olejnice w gminie Przemęt pow. wolsztyńskiego, znalazł zwłoki nieznanego mężczyzny, powieszzone na pasku na sosnie. Denat przy sobie żadnych dokumentów nie posiadał, tak, że organa policyjne nie mogły początkowo ustalić jego tożsamości.

Przedstawienie na rzecz kolonii harcer.

Młodzież szkolna wystawia baśń „Za siedmioma górami”

Tutejsza szkoła ćwiczeń przy Seminarium żeńskim urządza 1. maja przedstawienie pod tytułem: „Za siedmioma górami”.

Jako ojciec byłem obecny na próbie. Z zachwytem śledziłem przez całą godzinę gre naszych dzieci. Przedstawienie zapowiada się wspaniale; fabuła jest ciekawa i wprowadza nas w świat baśni, czarów i dziwów. Melodie nowe, wnioskujące do serca i duszy. Kostiumy artystyczne.

Dochód przeznaczony się na kolonie harcerskie.

mięch rozmiarów kompozycja „Jesień” wzbogaca Wystawę. Prace prof. Fryd. Pautsch, Stanisława Kamockiego, Stefana Filipkiewicza, są przepiękne w barwie i plastyce. Antoni Karpiński, artysta nagrodzony kil-



Wiosną
wzmacniamy
skórę kremem

NIVEA

Tylko NIVEA zawiera EUCERYT.

środek wzmacniający tkanki skórne!

kakrotnie złotymi medalami jest jednym z najlepszych portrecistów.

Nie można też zapominać o pracach prof. Kazimierza Pochwańskiego, byłego nadwornego malarza cesarza Franciszka Józefa.

Nic tu już więcej powiedzieć nie potrzebujemy, trudno tu wszystkie obrazy i ich autorów wymienić, lecz jedno niech nam będzie wołać, wyrazić gorącą zachętę do zwiedzania tej wartościowej wystawy. Należy wyrazić przekonanie, że inicjatywa Obyw. Komitetu do walki z bezrobociem, który tę atrakcyjną wystawę urządza — wśród społeczeństwa miasta i okolicy spotyka się z należnym poparciem przez zwiedzenie wystawy.

Należy równie przypuszczać, że Władze Szkolne umożliwią zwiedzenie wystawy młodzieży szkolnej.

BARWA czyści i farbują najlepiej

Przypominamy, że wystawa mieści się w gmachu Państw. Gimnazjum Męsk. im. Komeńskiego, jest otwarta od godz. 2 po południu, a w dzień ostatni, tj. w niedzielę od godz. 10 rano bez przerwy do zmroku.

Po referacie wywiązała się obszerna dyskusja, w której przemawiali ks. prob. dr. Abt. mec. Grzesiński, ks. Frackowiak, p. Piosieka, p. Zybert i inni, po czym uchwalono zająć się realizowaniem encyklik w życiu codziennym. Podniesiono również konieczność przepojenia ich duchem zwłaszcza młodzieży.

Na Zjazd A. K. w Poznaniu wydelegowano pp. dr. Błażejczyka i Zyberta.

Po krótkiej modlitwie zebranie zakończono.

W przeprowadzonych natychmiast dochodzeniach ustalono, że są to zwłoki samobójcy Józefa Dudziaka zam. w Zbarzewie pow. Leszno. Denat liczył lat około 25 i trudnił się zawodowo żebractwem. Przyczyn samobójstwa nie ustalono. Zwłoki oddane zostały Wydziałowi Medycyny przy Uniwersytecie Poznańskim.

Przedstawienie odbędzie się w Hotelu Polskim.

1) Wszyscy wybierają się w niedzielę do Sokolni na dancing, organizowany przez tenisistów „Sokoła”. Nie wątpimy, że nie zabraknie na nim nikogo z dotychczasowych bywalców imprez sokolich. — Zaznaczamy, że dancing rozpocznie się o godz. 17.00. Przygrywać będzie zespół salonowy.

Przed meczem piłkarskim „Sokoła”

Rozgrywki o mistrz. kl. „B” wchodzi w fazę coraz większego zainteresowania. Ztąd też niedzielne spotkanie drużyny „Sokoła” z gnieźnieńską „Stellą” zwróci na siebie baczną uwagę wszystkich zwolenników piłkarstwa. Oba zespoły staną do meczu w swych najsilniejszych składach i

niewątpliwie pokażą grę ładną, przypominającą klasę z przed trzech lat, kiedy to jeszcze należały do ekstraklasy naszego okręgu.

Mecz odbędzie się na boisku „Sokoła” punktualnie o godz. 15-ej.

Zwyczajny Powiat. Zjazd Deleg. Kół Zw. Rezerwistów

W niedzielę, 25. kwietnia br. o godz. 10 w małej sali Hotelu Polskiego w Lesznie odbędzie się Zwyczajny Powiatowy Zjazd Delegatów Kół Zw. Rezerwistów pow. leszczyńskiego z nast. porządkiem obrad:

1. Zagajenie. 2. Powitanie przedstawicieli władz i stow. 3. Wybór prezydium Zjazdu. 4. Odczytanie „Hołdu Hetmanom i Wodzom Narodu”. 5. Przemówienia przedstawicieli władz i stow.

Część I.: 1. Odczytanie protokołu ost. Zw. Zjazdu. 2. Sprawozdania członków Zarządu. 3. Dyskusja nad sprawozdaniami. 4. Udzielenie absolutorium. 5. Wybór Komisji Matki. 6. Przerwa 10 min.

Część II.: 1. Wybór zarządu na kadencję 1937-9 w skł. 8 członków. 2. Wybór komisji rew. 3. Wybór referenta pras. 4. Wnioski do uchwał. 5. Wolne głosy. 6. Zamknięcie Zjazdu.

W razie braku quorum Zjazd odbędzie się w 2 godziny później bez względu na ilość reprezentowanych kół, nie mniejszą jednak od ilości 4 kół.

Kącik Harcerski

Piątek, dnia 23. bm. o godz. 18 zbiórka młodzików kandydatów do przyrzeczenia w „Ośrodku Harcerstwa” ul. Żwirki i Wigury 21. Drużyny dostarczą do godz. 17 wykaz dopuszczonych do Przyrzeczenia harcerzy na blankietach według podanego wzoru. Przybycie młodzików obowiązkowe.

Święto Patrona Harcerstwa odbędzie się w niedzielę, 25. kwietnia br. W sobotę zbiórka wszystkich drużyn na boisku Szkoły Nr. 1 Pl. Dr. Metziga o godz. 16,30.

Dzień Harcerstwa — 9 maja na boisku „Sokoła”.
Czuwaj!

Kom. Hufca Harcerzy w Lesznie.

WALNE ZEBRANIA:

w z) Walne zebranie Kobieckiego Koła LOPP. w Lesznie odbędzie się dnia 26. kwietnia br. o godz. 20 w Ratuszu. Porządek obrad: 1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokołu z ostatn. waln. zebrania. 3. Referat p. Dr. Szpunarowej: „Komitety domowe OPLG”. 4. Sprawozdania: prezeski i instruktorskie. 5. Sprawozd. sekretarki. 6. Spr. skarbniczki. 7. Sprawozd. komisji rewizyjnej. 8. Wybór nowego zarządu. 9. Wolne głosy.

wz) Walne zebranie Kółka Rolniczego Leszno odbędzie się w niedzielę, 25. bm. o godz. 12 w sali p. Ilskiej. Przybycie wszystkich członków konieczne.

w z) Walne zebranie Cechu Malarskiego w Lesznie na powiaty Leszno, Rawicz, Gostyń, Kościan i Wolsztyn odbędzie się 25. kwietnia br. o godz. 10 przed poł. w Gospodzie Rzem. w Lesznie przy ul. Koskiego nr. 45

wz) Walne Zebranie Cechu Blacharskiego w Lesznie odbędzie się dnia 6. maja br. o godz. 11 przedpoł. w Lesznie w Gospodzie Rzemieślniczej przy ul. Komeńskiego 45.

Porządek obrad: 1. Zagajenie i odczytanie protokołu. 2. Przyjęcie nowych członków. 3. Komunikaty. 4. Sprawozdania: prezesa, skarbnika, starszego cechu, komisji zrewizyjnej. 5. Udzielenie pokwitowania zarządowi. 6. Uzupełnienie zarządu. 7. Uchwalenie budżetu. 8. Wnioski pod uchwałę. 9. Wolne głosy i zakończenie.

W razie nie stawienia się odpowiedniej ilości członków, odbędzie się następne zebranie pół godziny później, które bez względu na ilość obecnych członków, będzie zdolne do uchw. Zarząd.

Zebranie zarządu odbędzie się o godz. 9,30.

d) Odprawa kierowników Zw. Strzeleckiego w Lesznie. Organizacja Zw. Strzeleckiego liczącego kilkaset tysięcy członków, obejmująca terytorialnie cały kraj. Rozległość przestrzeni stanowi więc jedną z głównych trudności w utrzymaniu stałego bezpośredniego kontaktu organizacyjnego między władzami organizacyjnymi i poszczególnymi organami terenowymi Zw. Strzeleckiego.

Komenda Główna Zw. Strzeleckiego, dążąc stale do utrzymania tego kontaktu a co za tym idzie, do osiągnięcia jak największej dyspozycyjności organizacyjnej Zw. Strzeleckiego, wprowadza nową formę odpraw oficerskich i raportów kontrolnych dla podoficerów Zw. Strzeleckiego, które odbywać się będą na terenie całego kraju. Odprawy te odbywać się będą w ramach wyłącznie organizacyjnych.

Najbliższą odprawę zarządzą dnia 25. kwietnia br. w świetlicy m. p. przy ul. Racławickiej o godz. 10. Na odprawę winni się stawić z terenu tej powiatu wszyscy oficerowie, podoficerowie, przełożeni oddziałów oraz referenci wychowania obywatelskiego.

Komendant Pow. Zw. Strzeleckiego.

POLECAM po najniższych cenach wszelkiego rodzaju:

Artykuły spożywcze:

makaron, mąkę, ryż, kawę, herbatę, kakao, cykorię.

Kolonialne:

różne mydła i proszki do prania, toaletowe, spirytus skażony,

Przybory piśmienne:

atrament, tusz, guma arabska — ołówki, pióra, papier listowy, kancelaryjny, zeszyty i bloki szkolne karty imienninowe, świąteczne, widokówki, krajobrazy, telegramy, bibułę, papier krepowy i t. p.

skład tow. kolonialnych i piśmiennych

Antoni Bolewski

WOLSZTYN — ulica Błaża Góra nr. 24.

Czeladnik krawiecki

potrzebny natychmiast.
Fr. Gościński — mistrz krawiecki — Leszno, Nowy Rynek 38.

Kucharka

gospodyni — w średnim wieku, poszukuje pracy od 15. V. lub 1. VI. 37 r. do Katowic Piśm. zgłosz. do eksped. Głosu w Lesznie, pod „A. B.”

Służąca

starsza, samodzielna — dobrze polecona, potrzebna od 1 maja br. F. Michałak Leszno, skład konfekcji.

Sprzedam

fortepian

w bardzo dobrym stanie. Kto? wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Mieszkanie

1 pokojowe z kuchnią — i małym pokojkiem, od 1. 5. do wynajęcia. Czynn. 15 zł mies. Leszno, ulica Karola Marcinkowskiego nr. 18, I. piętro.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią i przedpokojem — od 1-go kwietnia dla solidnych lokatorów, do wynajęcia. — Gdzie? wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Młodszy

dzielny, pomocnik krawiecki, może się zgłosić natychmiast, na dobrą i stałą pracę. Franciszek STOCK mistrz krawiecki — Święciechowa.

Kupię

używaną, dość silną pompę ssąco-tłoczącą o zapędzie kołowym. Oferty piśm. do eksped. Głosu w Lesznie, pod lit. „B.”

Z powodu

wyprowadzenia się do Niemiec, sprzedaję różne meble, w bardzo dobrym stanie. Leszno, Plac Dr. Metziga nr. 13.

Domek masywny

z ogródkiem — sprzedam tanio. F. Lewandowski — Zaborowo 2.

Tania Jatka

w Rzeźni Miejskiej w Lesznie

Jutro w sobotę, dn. 24. bm. od godziny 8-10 odbędzie się sprzedaż mięsa wieprzowego surowego z słoniną, kilo 1,20 zł, mięsa wołowego surowego kilo 60 gr. większa ilość.

Zarząd Miejski

Mieszkanie

6 pokoi z kuchnią, komfortowe z balkonem — do wynajęcia. — Zborowski Piotr, Leszno, Osiecka 62.



Otwierajcie szafy! Przeglądajcie garderobę!

Przynoście waszą odzież wiosenną do farbowania i chemicznego czyszczenia, bo najlepiej czyści chemicznie i farbuje —

Barwa - Kałomajski

Leszno - M. Piłsudskiego 55

Mieszkanie

balkonowe — 4 pokojowe słoneczne, wolne od zaraz. Leszno, Plac Dr. Metziga nr. 1.

Mieszkanie

4 pokojowe z wszelkimi przynależnościami — na II. piętrze, przy ulicy Komeńskiego 15 od 1. 6. 1937 r. do wynajęcia. Zgł. Leszno, G. Narutowicza 55, m. 6.

Dom

i 2 morgi ogrodu, korzystnie na sprzedaż. Adres? wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Mieszkanie

3 pokojowe z kuchnią i przedpokojem, do wynajęcia. Zgłoszenia do eksp. „Głosu w Lesznie.”

Zwiedzajcie

Ogród Zoologiczny

Sypialnie malowane

najlepiej kupuje się w

Stolarni, Leszno — ulica Osiecka 7.

ławki stolarskie na sprzedaż

Komitet Budowy Kościoła

do PP Rolników pow. leszczyńskiego

z uprzejmą zwraca się prośbą o łaskawą zwózkę kamieni przydatnych do budowy. Kamieni potrzeba kilka set wozów, więc każdy wóz jest wdzięcznie — przyjęty.

KINOTEATR HOTEL POLSKI - LESZNO

W dalszym ciągu

Ignacy Paderewski

w filmie

„Sonata Księżycowa”

Początek o godzinie 8,15 wiecz. — w niedzielę, o godz. 2, 4, 6 i 8-mej wiecz. Dziś o godz. 3 i 5-tej i jutro w sobotę, o godz. 5-tej po cenach normalnych

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciół Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przesłania w zakładzie spow. wyszła sła, wydawn. nie odpowiada za dostarczenie planu. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz w Lesznie.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dalszym ciągu 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1.— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpada. Za telefonowanie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.

Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz w Lesznie.